VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach (nr 63)**

z dnia 23 kwietnia 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach (nr 63)

23 kwietnia 2014 r.

Komisja Nadzwyczajna do spraw zmian w kodyfikacjach, obradująca pod przewodnictwem posła **Witolda Pahla (PO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– wniosek w sprawie powołania na stałego doradcę Komisji prof. dr hab. Lecha Gardockiego;

– sprawozdanie podkomisji stałej do spraw nowelizacji Kodeksu wyborczego o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks wyborczy oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1786).

W posiedzeniu udział wziął **Jarosław Zbieranek** członek Komisji Ekspertów ds. Osób z Niepełnosprawnością w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Sylwia Chojecka** i **Agnieszka Grybska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Wojciech Miller**, **Przemysław Sadłoń** i **Piotr Świat** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):

Dzień dobry państwu. Stwierdzam kworum, w związku z tym otwieram posiedzenie Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach. Porządek dzienny został państwu doręczony. Czy są uwagi do porządku dzisiejszego posiedzenia? Jeśli nie ma, to uznaję, że Komisja przyjęła proponowany porządek dzienny.

Co do punktu pierwszego pragnę państwa poinformować, że Komisja otrzymała zgodę Prezydium Sejmu na powołanie pana prof. dr hab. Lecha Gardockiego na stałego doradcę Komisji Nadzwyczajnej. Czy ktoś z członków Komisji chciałby zabrać głos w tej sprawie? Była ona omawiana na poprzednim posiedzeniu, jak również na posiedzeniu prezydium Komisji. Jeśli nie ma uwag, to wobec powyższego pozostaje mi tylko stwierdzić, iż Komisja przyjęła osobę pana prof. Lecha Gardockiego, dwukrotnego pierwszego prezesa Sądu Najwyższego, na doradcę Komisji Nadzwyczajnej. Bardzo państwu dziękuję.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu drugiego, czyli sprawozdania podkomisji stałej do spraw nowelizacji Kodeksu wyborczego o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks wyborczy oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1786). Udzielam głosu przewodniczącemu podkomisji, panu posłowi Mariuszowi Witczakowi. Bardzo proszę, ale przedtem może jeszcze jedno.

Szanowni państwo, jak wspominaliśmy na poprzednim posiedzeniu, Komisja zaplanowała wyjazd do sądu apelacyjnego we Wrocławiu na 16 maja. Wyjazd jest organizowany przez Kancelarię Sejmu celem zapoznania się z funkcjonowaniem tzw. e-protokołu. Zachęcam państwa do udziału w tym wyjeździe. Myślę, że rozwieje to również szereg wątpliwości, jakie pojawiły się w trakcie czytania na poprzednim posiedzeniu Sejmu poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (o e-protokole). Myślę, że również pan poseł Marek Ast, który ma w sumie niedaleko do Wrocławia, też będzie tym bardzo zainteresowany, bo pamiętam uwagi pana posła, które zawierały pewne wątpliwości. Myślę, że wątpliwości te mogą być rozwiane w trakcie wizyty. Proszę zgłaszać gotowość wyjazdu do pań w naszym sekretariacie, a teraz, jak wspominałem wcześniej, udzielam głosu panu przewodniczącemu Mariuszowi Witczakowi. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, pracowaliśmy nad tymi zmianami na kilku posiedzeniach, bardzo skrzętnie analizowaliśmy każdy przepis, który dotyczy noweli Kodeksu wyborczego, prowadziliśmy obszerne dyskusje analityczne. W ogóle zanim rozpoczęliśmy prace legislacyjne przeprowadziliśmy dwa posiedzenia dyskusyjne, włącznie z analizą ekspertyzy pana prof. Skotnickiego. Dyskutowaliśmy na temat różnych podobnych rozwiązań w państwach europejskich i na świecie.

Wreszcie, po takiej analizie eksperckiej, rozpoczęliśmy prace nad projektem noweli K.w. Pracowaliśmy na tych posiedzeniach w takim trybie, że najpierw zrealizowaliśmy szereg kwestii technicznych nie budzących kontrowersji członków podkomisji, czyli tak naprawdę wszystkie propozycje, które nie dotyczyły głosowania korespondencyjnego, a były w dużym stopniu podyktowane doświadczeniem i prośbą Państwowej Komisji Wyborczej. One nie zabrały nam wiele dyskusji, poza analizą legislacyjną i były w przeważającej mierze, w zasadzie wszystkie, jak obejmuję to pamięcią, przegłosowane jednogłośnie przez wszystkie frakcje parlamentarne, które brały udział w pracach podkomisji.

Dopiero w końcowej fazie przeszliśmy do dyskusji i prac legislacyjnych nad głosowaniem korespondencyjnym, bo budziło ono trochę więcej dyskusji i nie wywoływało jednogłośnego zadowolenia, co było wyrażane potem także w trakcie głosowań przez członków podkomisji. Oczywiście, sprawozdanie, które państwu przedkładamy, ostatecznie zawiera również zaaprobowane przez podkomisję głosowanie korespondencyjne.

Teraz pozwólcie państwo, że powiem kilka zdań na temat kształtu projektu, który wyszedł z podkomisji. Jak wcześniej mówiłem, doprecyzowaliśmy wiele sugerowanych zmian przy współpracy z PKW, ale również z innymi ekspertami, z przedstawicielami pełnomocnika rządu ds. osób niepełnosprawnych czy innymi zapraszanymi instytucjami. Doprecyzowaliśmy mnóstwo kwestii dotyczących K.w. począwszy od tego, co jest korzyścią majątkową i jaki ma ona charakter, a skończywszy na ustaleniu większej liczby lokali przystosowanych dla osób niepełnosprawnych. Po drodze doprecyzowaliśmy jeszcze kwestię wygaszania mandatu europosła. Daję państwu takie trzy przykłady, bo te i podobne do nich nie budziły żadnych kontrowersji, np. wygaszanie mandatu europosła zostało opisane w taki sam sposób, w jaki wygasza się mandaty posłów do polskiego parlamentu czy samorządowców. Ponieważ mieliście państwo wcześniej przekazany ten dokument, więc myślę, że nie będę już teraz omawiał wszystkich zmian, które nazywam technicznymi. Spokojnie można je wyczytać i jeszcze raz podkreślam, że zostały one prawie wszystkie, jak pamiętam, a chyba się nie mylę, jednogłośnie przyjęte.

Natomiast w przypadku głosowania korespondencyjnego zbudowany został dodatkowy rozdział, tak żeby przepisy te zostały skoncentrowane w odrębnym miejscu i były w sposób czytelny opisane, włącznie ze wszystkimi procedurami i kompetencjami poszczególnych ministerstw zawartymi w brzmieniu przepisu lub w ramach rozporządzeń oraz doprecyzowaniem pewnych warunków technicznych. Dotyczy to i ministerstw, i PKW, ale oprócz delegacji większość kwestii opisanych jest w sensie proceduralnym w ustawie, więc nie ma dużo tych delegacji. Wszystko tutaj jest jasne.

Jeżeli idzie o głosowanie korespondencyjne, to wszyscy zgodziliśmy się w ramach podkomisji co do jednego – że wyłączamy z niego wybory samorządowe. Było to pokłosie dyskusji eksperckiej, ale też intuicyjnie wszyscy jako członkowie podkomisji czuliśmy, że w małych okręgach wyborczych, gdzie w ogóle w głosowaniu bierze udział mała liczba wyborców (już nawet nie mówię, że rozstrzyga mała liczba wyborców, bo w każdych wyborach, nawet w takich, w których będzie brało udział kilka milionów, mała liczba wyborców też może rozstrzygać, ale chodzi tutaj o małą liczbę wyborców przypisanych do danego okręgu wyborczego) tego typu mechanizm mógłby być nadużywany i należy w takich wyborach od niego odstąpić. Na to było pełna zgoda członków Komisji. Oczywiście, pozostawiliśmy tę możliwość, tak jak było w dotychczasowych przepisach, dla osób niepełnosprawnych, tzn. te osoby w każdych warunkach, również w wyborach samorządowych, będą mogły głosować korespondencyjnie. Jednak siłą rzeczy liczba takich osób, nawet w małych okręgach wyborczych, jest, po pierwsze, prawnie potwierdzona, a po drugie, jest zawsze niskim odsetkiem wobec liczby wyborców. Czymś innym byłoby oczywiście otwarcie powszechnej możliwości głosowania korespondencyjnego. Stąd

wybory samorządowe zostały wyłączone, cały czas przy uznaniu praw osób niepełnosprawnych, jak w dotychczasowych rozwiązaniach.

Natomiast w wyborach parlamentarnych, prezydenckich i w wyborach do Parlamentu Europejskiego rozszerzyliśmy prawo głosowania korespondencyjnego w kategoriach powszechnych. Obywatele będą mogli z tego prawa korzystać, jeżeli wiedzą, że w dniu wyborów nie mogą głosować w sposób klasyczny. Przy tej okazji warto też oczywiście powiedzieć, że głosowanie korespondencyjne jest zgodne z konstytucją. Takie jest już wcześniej wydane orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego. Nie tu ma żadnych wątpliwości natury konstytucyjnej, jest to już wyjaśnione. Prawo do powszechnego korzystania z tego mechanizmu jest też oczywiście obwarowane terminami. Należy odpowiednio wcześniej zgłosić się, zarejestrować taką chęć i potem oczywiście umówić się albo na odebranie paczki wyborczej, albo na osobiste zgłoszenie się po nią. Stworzyliśmy procedurę, która pozwoli w bardziej elastyczny sposób korzystać z tego mechanizmu, czyli, nie tak, jak w przypadku dotychczasowych przepisów i osób niepełnosprawnych, jedynie w miejscu zamieszkania lub pobytu kurier dostarcza paczkę i odbiera głosowanie, ale będzie można również osobiście pójść do gminy i ją odebrać, ale także i samemu pójść z paczką wyborczą do gminy i złożyć ją w krótkim terminie przed głosowaniem. Ten mechanizm został opisany z wykorzystaniem doświadczenia PKW, po analizach wszystkich mechanizmów bezpiecznościowych i oczywiście sama paczka wyborcza czy sam sposób zabezpieczenia… Już kończę, panie przewodniczący, bo widzę niepokój czasowy, ale chcę powiedzieć jeszcze kilka zdań na ten temat, bo poświęcaliśmy dużo czasu dyskusji dotyczącej bezpiecznego głosowania. Procedury, które zostały już wypróbowane i dotyczyły osób niepełnosprawnych, również zostaną wdrożone, co do zawartości paczki czy sposobu oddawania głosu, tak żeby było to głosowanie osobiste i spełniało ono wszystkie najważniejsze parametry bezpiecznościowe.

Bardzo serdecznie chciałem podziękować członkom podkomisji za merytoryczną pracę, za poświęcenie czasu na uchwalenie w moim osobistym mniemaniu bardzo ważnej nowelizacji, która unowocześnia polską ordynację wyborczą i będzie czyniła urnę wyborczą bardziej przyjazną, dostępną dla wyborcy. Bardzo serdecznie państwu za to dziękuję i na koniec, ponieważ pracowaliśmy na wielu posiedzeniach, bez pośpiechu, poświęcając każdej pojawiającej się wątpliwości i kontrowersji dużo czasu, chcę państwu zarekomendować przyjęcie tego dokumentu. Jeżeli państwo uznacie, że można go przyjąć bez poprawek, to tym bardziej będę z tego tytułu zadowolony i składam taką rekomendację. Dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):

Bardzo dziękuję panu posłowi, przede wszystkim za przypomnienie Komisji, jaki zakres prac miała za zadanie wykonać podkomisja. Natomiast zanim omówimy sposób procedowania i przejdziemy do niego, chciałbym udzielić jeszcze głosu panu posłowi Markowi Wójcikowi, przewodniczącemu Komisji Spraw Wewnętrznych. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Marek Wójcik (PO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Dzisiaj występuję w roli posła, który miał przyjemność być przedstawicielem wnioskodawców nowelizacji K.w. Jak zaznaczył pan przewodniczący Witczak, rzeczywiście, główną zmianą wprowadzaną w tym projekcie była możliwość głosowania korespondencyjnego przez wszystkich obywateli. Procedury w tym zakresie zostały znacząco zmienione i bardzo cieszę się z tego powodu. Zresztą, jak zaznaczałem na jednym z posiedzeń podkomisji, zaproponowane przez nas w projekcie procedury były pewnego rodzaju przeniesieniem rozwiązań dotyczących dotychczas osób niepełnosprawnych, które głosowały korespondencyjnie na terenie kraju. Natomiast rzeczywiście udało się je zmodyfikować w trakcie prac podkomisji, aby z głosowania korespondencyjnego w wygodny sposób mogli korzystać wszyscy obywatele, w związku z czym myślę, że zmiany idą jak najbardziej w dobrym kierunku. Również pan prof. Skotnicki i wiele osób zaznaczało, że głosowanie korespondencyjne w przypadku wyborów samorządowych może nie być najlepszym pomysłem i jako przedstawiciel wnioskodawców także przychylam się do tego zdania i cieszę się, że tego typu

zmiany zostały w projekcie wprowadzone. Jeszcze raz bardzo dziękuję Komisji i panu przewodniczącemu Witczakowi za pracę nad tym projektem.

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):

Dziękuję bardzo panu przewodniczącemu. W związku z tym przystępujemy do procedowania nad treścią projektu. Mam propozycję, abyśmy jednak procedowali w trochę odmienny sposób niż zasugerował, może nie wprost, pan przewodniczący Witczak. Proponuję, abyśmy w art. 1 procedowali nad zmianami odrębnie. Natomiast co do zmiany nr 18 wprowadzającej właściwie cały nowy rozdział do K.w., której to instytucji moi przedmówcy poświęcili bardzo dużo czasu, żeby wyjaśnić i podkreślić istotną wagę tych rozwiązań dla właściwego stosowania konstytucyjnego prawa do głosowania, również przez osoby niepełnosprawne – aby procedować nad każdą jednostką redakcyjną odrębnie. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu uznam, że Komisja przyjęła taki sposób procedowania. W związku z tym przystępujemy do procedowania.

Czy do tytułu ustawy są uwagi? Nie słyszę, przyjęliśmy.

Art. 1, zdanie pierwsze – czy są uwagi? Nie ma, Komisja go przyjęła.

Czy do zmiany nr 1? Nie ma uwag, przyjęliśmy.

Zmiana nr 2? Brak uwag, przyjęliśmy.

Zmiana nr 3 – czy są uwagi? Brak, przyjęliśmy.

Zmiana nr 4? Nie słyszę uwag, przyjęto.

Zmiana nr 5 – czy są uwagi? Nie ma, przyjęliśmy.

Zmiana nr 6? Przyjęliśmy.

Zmiana nr 7? Brak uwag, Komisja przyjęła zmianę.

Zmiana nr 8? Nie ma uwag. Również przyjęto.

Zmiana nr 9? Również nie słyszę uwag, przyjęliśmy.

Zmiana nr 10? Brak uwag. Komisja przyjęła zmianę.

Zmiana nr 11? Nie słyszę uwag. Przyjęliśmy.

Zmiana nr 12? Przyjęto wobec braku uwag. Jest wniosek o odrzucenie co do zmiany nr 12? Jasne, przystępujemy do głosowania.

Głosujemy w tej chwili za odrzuceniem. Kto z państwa posłów jest za odrzuceniem zmiany nr 12? Bardzo proszę o liczenie głosów. (4) Kto jest przeciw odrzuceniu, czyli kto jest za jej przyjęciem? (10) Czy ktoś wstrzymał się od głosu? (2)

Stwierdzam, że w wyniku głosowania Komisja przyjęła zmianę.

Zmiana nr 13 – czy są uwagi? Nie ma.

Czy do zmiany nr 14? Również nie słyszę uwag, przyjęliśmy.

Zmiana nr 15? Brak uwag, przyjęto.

Zmiana nr 16? Komisja również przyjęła zmianę.

Zmiana nr 17? Przyjęto.

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

Bardzo przepraszam, panie przewodniczący, trochę zaspaliśmy, jeśli chodzi o zmianę nr 15.

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):

Wracamy do zmiany nr 15.

Legislator Wojciech Miller:

Dokładnie do lit. b, a konkretnie chodzi o § 6 i 7. W tych paragrafach jest odesłanie do § 1-5. W naszej ocenie, jest to odesłanie zbyt szerokie, gdyż obejmuje § 5, który jest przepisem upoważniającym do wydania rozporządzenia. W naszej ocenie, odesłanie powinno obejmować § 1-4, a nie obejmować § 5. Tak że, w naszej ocenie, konieczna jest taka korekta.

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):

Ale jest to jednak zmiana merytoryczna.

Legislator Wojciech Miller:

Jest to zmiana merytoryczna, więc będzie wymagała poprawki.

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):

W związku z tym będziemy głosować. Panie przewodniczący? Pan przewodniczący Witczak przejmuję tę poprawkę – zgłasza ją. Przystępujemy w związku z tym…

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Ona jest bardziej legislacyjna niż merytoryczna, prawda?

Legislator Wojciech Miller:

Ona może powodować wątpliwości merytoryczne co do tego, czy przepisy wydane na podstawie tego przepisu będą miały odpowiednie zastosowanie.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Dobrze, rozumiem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):

Dobrze, w związku z tym przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem zmiany z poprawką zaproponowaną przez pana przewodniczącego Witczaka? Bardzo proszę. (11) Czy ktoś jest przeciwko? (0) Czy ktoś wstrzymał się od głosu? (0) Dziękuję.

Stwierdzam, że zmiana nr 15 z poprawka zaproponowaną przez pana posła Witczaka została przyjęta.

Zmianę nr 16 przyjęliśmy. Co do zmiany nr 17 również nie było uwag, więc została przyjęta.

Zmiana nr 18 – jak zastrzegłem, będziemy procedować w sposób przyjęty wcześniej przez Komisję.

Bardzo proszę, pan poseł Kownacki.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Wcześniej nie zabieraliśmy głosu, a sprawa głosowania korespondencyjnego była już poruszana na samym wstępie naszych prac. Chciałem tylko podkreślić, że w trakcie prac podkomisji konsekwentnie byliśmy przeciwni głosowaniu korespondencyjnemu w tak szerokim zakresie. Doceniamy oczywiście fakt, że nie będzie go w wyborach samorządowych. Było to wynikiem, jak tutaj wskazano, uwag PKW i wątpliwości co do tego, iż mogą być realne obawy, że głosy będą kupowane. Mechanizm głosowania korespondencyjnego ułatwia działania związane z szeroko rozumianą korupcją polityczną.

W naszej ocenie, po pierwsze, niezależnie od stanowiska TK, głosowanie korespondencyjne jest naruszeniem zasady tajności i bezpośredniości, ale jest to jedna kwestia – naszej oceny i oceny TK. Natomiast konsekwentnie wskazywaliśmy na bardzo duże zagrożenie, szczególnie w głosowaniu do parlamentu, ponieważ okręgi do Europarlamentu i wybory prezydenckie cechuje trochę inna logika. Jednak, w naszej ocenie, wybory do Sejmu RP, w mniejszym stopniu do Senatu, chociaż tutaj też można się zastanawiać, są w niektórych przypadkach zbliżone do wyborów organów samorządu. A mianowicie bardzo często – wystarczy przeanalizować wyniki z ostatnich kilku wyborów do Sejmu – o tym, kto wejdzie z listy, decydowało raptem kilka, kilkanaście głosów (były takie przypadki), czy kilkaset głosów w przypadku wyborów do Senatu. Na jednego kandydata oddano 50 tys. głosów, a na drugiego 51 tys. głosów, czyli różnica była niewielka. Jeszcze w wyborach do Senatu mimo wszystko trzeba zdobyć te 50 tys. głosów, więc trudno sobie wyobrazić kogoś, kto próbowałby uzyskać tego rodzaju wynik. Natomiast w wyborach do Sejmu znaliśmy takich kandydatów, którzy uzyskiwali po kilkaset głosów – były to chyba wybory z 2005 r., o ile pamiętam, w Warszawie – i ktoś zostawał parlamentarzystą.

Jest istotna obawa, że ten mechanizm, który mógłby i, w naszej ocenie, czasem działa w wyborach samorządowych, może w przypadku głosowania korespondencyjnego zadziałać także w wyborach do parlamentu. Tzn. już nie przeciwko innej partii, ale chodzi o osoby, którym szczególnie zależy na tym, żeby uzyskać miejsce w parlamencie, a nie są „jedynką” tylko startują z dalszego miejsca. Wiadomo, że wtedy bój idzie naprawdę o kilka głosów i mogą to głosowanie wykorzystać. Jest to ogromne zagrożenie i dlatego konsekwentnie będziemy opowiadali się przeciwko zmianom, które wprowadzane są w rozdziale 6a w zmianie nr 18. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):

Dziękuję, panie pośle. Pan przewodniczący Witczak chciał zabrać głos.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Myśmy dużo dyskutowali na ten temat i trochę, a w niektórych kwestiach gruntownie, różnimy się co do oceny sytuacji. Chcę tylko powiedzieć, żeby już nie powtarzać, że przypadki, o których mówi pan poseł, to są zwykłe przestępstwa. Można sobie czysto teoretycznie wyobrazić sytuację, w której w wyborach prezydenckich jeden kandydat otrzymuje kilka milionów głosów, a drugi kilka milionów plus jeden, że jakiś jeden głos, który pochodzi z oszustwa, będzie rozstrzygał o wyborach. Czysto teoretycznie i matematycznie możliwe są wszystkie warianty, nie mówiąc o tym, że oszustwa mogą być wynikiem nie tylko nadużywania głosowania korespondencyjnego, ale mogą one też np. mieć zwyczajnie miejsce w lokalu czy w urnie wyborczej. To jest oczywiście problem, z którym musimy skutecznie walczyć i jak najprecyzyjniej się przed nim zabezpieczać, ale nie możemy też zrezygnować z instrumentów, które będą czyniły demokrację bardziej przyjazną. Nie jest nigdy tak, że kodeks czy procedura gwarantować nam będzie brak przestępców. Nie ma takiego państwa na świecie i nie ma takiej społeczności, która za pomocą przepisów prawnych czy procedur byłaby perfekcyjnie zorganizowana. Dążmy do niej, ale nie przesadzajmy też w histerii i braku zaufania do ludzi.

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):

Tytułem odpowiedzi, bardzo proszę.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Panie przewodniczący, właśnie, w naszej ocenie, tak daleko idąca zmiana, bo zgoda przy wyborach prezydenckich i do Europarlamentu, jest właśnie mniej przyjazna demokracji, a nie bardziej przyjazna, jak pan by chciał, i tutaj nie zgodzę się z argumentem, który pan podaje, że to jest oczywiste przestępstwo. Tu nie ma wątpliwości – czy to będą wybory do samorządu, czy wybory do parlamentu, czy na prezydenta – że kupienie choćby jednego głosu jest samo w sobie przestępstwem i nikt tego nie kwestionuje. Tylko pragnę zauważyć, że PKW wskazywała na te problemy i mimo, że przecież kupowanie głosów do samorządu też jest przestępstwem, to uznaliśmy, że jednak rezygnujemy z głosowania korespondencyjnego. Idąc pana logiką, można powiedzieć, że skoro to zawsze jest przestępstwo, to także w wyborach samorządowych możemy wprowadzić głosowanie korespondencyjne. A chciałem tylko podkreślić w swojej argumentacji to, że często okręgi wyborcze w przypadku głosowania, np. do sejmiku wojewódzkiego, są zbliżone do okręgów w głosowaniu do Senatu, a liczba głosów, która wpływa na to czy ktoś zostanie radnym, często jest zbliżona do liczby głosów, która wpływa na to, czy osoba z danej listy wyborczej zostanie parlamentarzystą czy też inna osoba zostanie wybrana. W związku z tym logika, która uzasadniała odrzucenie głosowania korespondencyjnego, przynajmniej na razie, na etapie wyborów samorządowych, jest również bliska przynajmniej głosowaniu do Sejmu RP. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):

Dziękuję. Naprawdę, tytułem wyjątku jeszcze pan przewodniczący Witczak, a potem pan poseł Kropiwnicki.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Dziękuję. Dosłownie jedno zdanie, bo logika jest w tej sytuacji jedna, tzn. wychodzimy od liczby wyborców zarejestrowanych w okręgu wyborczym. Co do wyborów samorządowych zgoda jest właśnie dlatego, że mamy jednomandatowe okręgi wyborcze wiejskie, w których zarejestrowanych jest tylko kilkuset wyborców. Teoretycznie gdyby chcieli się oni w 100% udać do wyborów, to i tak będą bardzo niewielką liczbą, bo będzie ich 300-400. Jeżeli mówimy o wyborach parlamentarnych, nawet jeżeli będą rozstrzygały 1-2 głosy, to mamy zarejestrowanych minimum kilkaset tysięcy wyborców w okręgu wyborczym, a bywają okręgi, które mają milion i więcej. W wyborach prezydenckich, nawet jeżeli jeden głos będzie rozstrzygał, to też zarejestrowanych czy uprawnionych jest 27 mln wyborców. Dlatego wychodząc z tej logiki, z góry zakładając w małych okręgach wyborczych przynajmniej złą wolę czy nadużywanie pewnego prawa, chcemy to wyelimi-

nować i to eliminujemy. Natomiast, gdy mamy do czynienia z dużymi okręgami wyborczymi, z dużą liczbą wyborców, to mniej się boimy tego typu procederu. To jest logika, o której mówiłem, nic więcej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Pan przewodniczący Kropiwnicki, bardzo proszę.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Szanowni państwo, nie bardzo rozumiem tego sporu, choć rzeczywiście wiele razy rozmawialiśmy już o tym w podkomisji. Standardem współczesnej demokracji jest umożliwianie wyborcom jak najłatwiejszego oddania głosu. Jest to w interesie całej klasy politycznej, tak naprawdę, wszystkich partii, bo w demokracji musimy wciągać wyborców, żeby oni chcieli uczestniczyć w tym procederze. Nie możemy się obrażać na ludzi mówiąc, że skoro nie chcą iść do lokalu wyborczego, to niech nie idą i to nie jest nasz kłopot. To jest nasz kłopot, bo my odpowiadamy za demokrację i musimy robić wszystko, żeby wyborcy mieli jak najłatwiejszą możliwość oddania głosu.

Jeżeli głosowanie korespondencyjne jest od wielu lat standardem w wielu państwach o utrwalonych demokracjach, przetestowane jest również w polskim systemie prawnym, bo stosowaliśmy je już w ostatnich wyborach parlamentarnych, to nie widzę przeszkód, dla których mielibyśmy ograniczać tę formę oddania głosu mieszkańcom RP. Naprawdę, jest to absolutnie apelowanie o to, żebyśmy cofali się do czasów wcześniejszych, bo kiedyś było lepiej. Oczywiście, że każdy z nas mówi, że w czasach naszej wczesnej młodości było lepiej, ale nie. Świat idzie do przodu i uważam, że jest to pełnoprawna forma głosowania, którą należy dopuścić do obrotu prawnego. Dlatego sądzę, że zmiana nr 18, rozdział 6a jest bardzo potrzebny i przemyślany. Oczywiście, będziemy pewnie jeszcze cyzelować go na etapie prac senackich, ale uważam, że trzeba absolutnie to przyjąć. Zawsze można zgłosić jeszcze jakieś poprawki, jeżeli pani poseł będzie je miała. Oczywiście, że jest.

Tak że uważam, że argumenty o tym, że są przestępstwa – one zawsze mogą być i przestępstwa zawsze są karalne. Dlatego jeszcze raz apeluję, żebyśmy przyjęli tę zmianę i nie prowadzili więcej dyskusji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):

Bardzo dziękuję panu przewodniczącemu. Pan poseł Stanisław Pięta. Bardzo proszę.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, o ile dobrze zrozumiałem słowa pana przewodniczącego Witczaka, to państwo dostrzegacie zagrożenie nadużyciami w przypadku głosowania w wyborach samorządowych, natomiast uważacie, że w wyborach parlamentarnych takiego zagrożenia nie ma. Absolutnie nie podzielam takiej oceny. Pozbawiony skrupułów zamożny kandydat w przypadku przyjęcia tych przepisów kupi wiele tysięcy głosów i oszuka demokrację, oszuka wyborców. To jest prawda, co powiedział pan przewodniczący Witczak, że prawo nie jest lekiem na całe zło, ale nie należy do tego przestępcy wyciągać ręki, nie należy mu pomagać, nie należy mu ułatwiać tego oszustwa. Takie mam przekonanie, dziękuję.

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):

Dziękuję panu posłowi. Czy jeszcze ktoś z państwa chciał zabrać głos, bo jest to dyskusja, która ma nam przybliżyć skalę, charakter problemu, ale przede wszystkim jest to dyskusja mówiąca o otwarciu się na nową filozofię, która musi nieść ze sobą również pewne regulacje o charakterze gwarancyjnym. Myślę, że kwestie dotyczące potencjalnego zagrożenia pojawienia się przestępstwa zostały już tutaj omówione. Nie czuję potrzeby komentowania, natomiast przedstawiciel wnioskodawców, pan przewodniczący Wójcik, chciałby jeszcze zabrać głos. W tej sprawie, rozumiem?

Poseł Marek Wójcik (PO) – spoza składu Komisji:

Tak, dokładnie, panie przewodniczący. Z tego, co powiedział pan poseł Pięta wynika, że prawo wyborcze tworzymy właściwie dla przestępców. Otóż to jest nieprawda, tworzymy prawo wyborcze i rozwiązania dotyczące głosowania korespondencyjnego dla wszystkich wyborców po to, żeby mogli rzeczywiście w wygodny sposób oddać głos.

Większość wyborców w Polsce to są ludzie uczciwi, w związku z czym to dla nich proponujemy rozwiązania, które ułatwią im oddanie głosu w wyborach – koniec, kropka. Taki jest nasz cel.

Natomiast jeżeli chodzi o osoby, które chciałyby w jakiś sposób nadużyć procedurę do tego, aby dopuścić się jakiegoś wykroczenia, przestępstwa, to dla takich osób przewidziane są procedury, przewidziane są instytucje, które są w stanie podjąć wtedy działania, jeżeli ktoś dojdzie do wniosku, że w danym okręgu wyborczym doszło do procederu fałszowania wyborów. Natomiast jeżeli chodzi o 2011 r., w którym głosowanie korespondencyjne zostało zastosowane i za granicą, i w Polsce, to chciałbym przypomnieć, że PKW nie stwierdziła żadnych uchybień, jak również nie wpłynęła do PKW ani jedna skarga na głosowanie korespondencyjne w sytuacji, gdzie w przypadku tradycyjnych form głosowania jednak mamy takie skargi. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):

Dziękuję. Czy pan, panie pośle, chciałby skorzystać z prawa do repliki, czy już wystarczy?

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Prawie wystarczy. To, że pan przewodniczący Wójcik mówi, że taki jest wasz cel to słyszę, że pan przewodniczący mówi, że taki jest wasz cel. Ale jaki jest wasz cel, to nie wiadomo.

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):

Rozumiem. Szanowni państwo, bo zaczynamy dyskutować pomiędzy celem ustawy a celami dla potencjalnych przestępców. Poruszamy się w tej materii. Natomiast rzeczywiście nasza Komisja, jak każda komisja sejmowa, zobligowana jest do tworzenia prawa, które musi być oparte o zasadę lojalności państwa wobec obywateli, a więc takiego prawa, które będzie gwarantowało również właściwe jego funkcjonowanie i właściwe korzystanie z praw obywatelskich. Stąd każdy element dotyczący wątpliwości co do ryzyka określonych patologii społecznych pojawiający się w dyskusji powinien być w Komisji i, jak słyszę, jest w tej chwili przedmiotem debaty. Pani poseł Barbara Bartuś, bardzo proszę.

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, bardzo krótko natomiast chciałabym podkreślić, że ustawodawca tworząc prawo musi przewidywać, i jest to chyba jedna z podstawowych zasad przy tworzeniu prawa. To, że dzisiaj mówimy, że ktoś będzie chciał czy nie będzie chciał oszukiwać, czy mamy przestępców, czy nie mamy przestępców, to my po prostu powinniśmy tak tworzyć prawo, żeby takiej możliwości w ogóle nie było.

Chciałam powiedzieć, że jestem członkiem polskiej delegacji do OBWE, nawet przewodniczącą tej delegacji. Gdy rozmawiamy o różnych systemach wyborczych czy gdy byliśmy ostatnio na Węgrzech na obserwacji wyborów, to właśnie podnoszono temat uczciwości wyborów, że najwięcej możliwości do oszustw jest przy głosowaniu korespondencyjnym. Jeżeli na coś zwracano uwagę, to głównie na to, że przy głosowaniach korespondencyjnych może dochodzić nie tylko do oszustw, ale też różnych nieprawidłowości. Oczywiście, chodziło w tym przypadku o przepisy węgierskie, ale gdy omawiamy rodzaje głosowania, to jeżeli ktoś ma nie do końca uczciwe zamiary, to może wykorzystywać ten rodzaj głosowania.

A chciałam też powiedzieć, że jeżeli chodzi o dostępność demokracji, to ta demokracja jest i, w moim przekonaniu, to nie jest kwestia wszelkich następnych sposobów głosowania. Może być tak, że wyślemy wszystkich z urnami, żeby chodzili po domach i ludzie też nie będą chcieli głosować. Myślę, że jeżeli chcemy poprawić frekwencję w wyborach, to bardziej powinniśmy jako politycy inaczej tę politykę przedstawiać. Dzisiaj wiele osób zniechęconych jest oglądaniem w mediach polityki od tej gorszej strony i dlatego nie korzysta ze swojego czynnego prawa wyborczego, bo po prostu nie chce brać w tym udziału – różnie to nazywając. W moim przekonaniu przepisy, które państwo wprowadzacie i głosowanie korespondencyjne w bardzo niewielkim stopniu poprawią frekwencję i możliwości głosowania przez wyborców, natomiast tworzymy kolejne furtki do pewnych nadużyć. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):

Dziękuję, pani poseł. Myślę, że całość argumentacji została już wyartykułowana. Przywilej zakończenia dyskusji w tej części przekazuję jeszcze panu posłowi Kownackiemu. To jest tylko sugestia, oczywiście.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Panie przewodniczący, już nie wchodząc w meritum dyskusji, ale pan przewodniczący zaproponował pracę nad każdym z poszczególnych artykułów, więc pytanie, jaka jest argumentacja dla takiej pracy, skoro stanowiska są tak zasadniczo rozbieżne? Tzn. państwo jesteście za tym, żeby było głosowanie korespondencyjne poza tym, co już wcześniej ustaliliśmy. My jesteśmy zasadniczo temu przeciwni i widzę, że kompromisu w tym zakresie nie będzie. Chyba, że państwo dostrzegacie potrzebę poprawy któregoś z konkretnych artykułów. Natomiast, ponieważ widzę, że brak jest możliwości zawarcia kompromisu, to raczej sugerowałbym, żebyśmy złożyli wniosek o odrzucenie w całości rozdziału 6a i przeprowadzimy głosowanie. Chyba, że państwo wewnętrznie nie jesteście jeszcze zgodni co do wszystkich przepisów.

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):

Panie pośle, dwa elementy, bo rzeczywiście również ze strony pana przewodniczącego Witczaka była przed posiedzeniem wstępnie propozycja, żeby złożyć tego rodzaju wniosek i przegłosować cały rozdział bez poprawek. Rozumiem, że pański wniosek idzie dokładnie w tym samym kierunku, co do sposobu głosowania. Natomiast decyzja zapadła po rozmowie z Biurem Legislacyjnym, które uznało, że ze względu na ewentualne uwagi ze strony posłów należałoby nad każdą jednostką redakcyjną głosować osobno, aby zachować standard konstytucyjny w przypadku ewentualnego zaskarżenia ustawy do Trybunału. Jednak rozumiem i chciałbym w związku z tym jeszcze raz zadać to pytanie. Padł już jeden wniosek formalny. Rozumiem, że z drugim wnioskiem formalnym pan przewodniczący Witczak?

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Tak, wydaje mi się, panie przewodniczący, że czas na tego typu ustalenia mieliśmy jednak wtedy, kiedy rozpoczynaliśmy procedowanie. Skoro pan przewodniczący przedstawił i przyjęta została taka forma, że głosujemy zmianę po zmianie, to proponuję, byśmy kontynuowali w ten sposób. Nie odbieram logiki temu, co mówi pan poseł Kownacki, ale mogliśmy o tym podyskutować na początku. Teraz proponuję kontynuować tak, żebyśmy nie wprowadzali bałaganu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):

Panie przewodniczący, wspiera pan tak generalnie wniosek pana posła Kownackiego. A więc, kończąc te proceduralne zawijasy – konsekwencją przyjęcia wniosku pana posła Kownackiego o taki sposób głosowania będzie oczywiście głosowanie nad zmianami, czyli Komisja odstąpi wtedy od procedowania nad każdym z artykułów z osobna. Rozumiem, że w ten sposób Komisja przyjmuje również w sposób dorozumiany, ale formalny zmianę sposobu procedowania nad całością projektu ustawy?

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Złożyliśmy po prostu jeden wniosek o odrzucenie całego rozdziału 6a.

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):

Tak jest, a więc w pierwszej kolejności zgłoszony był wniosek pana posła Kownackiego o odrzucenie zmiany nr 18. Z tym, że jeszcze Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Wojciech Miller:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jak rozumiem, wniosek pana posła Kownackiego to poprawka, którą pan poseł składa. Natomiast należy ją uznać za taką poprawkę, która nie posiada konsekwencji, bo odnosi się ona tylko do rozdziału. W innych miejscach projektu, wśród przyjętych już punktów, dokonywane były zmiany dotyczące przyjęcia właśnie powszechnego głosowania korespondencyjnego. Dlatego taka poprawka, jeżeli dobrze odczytuję intencję pana posła Kownackiego, że składa wniosek, poprawkę o to, aby skreślić zmianę polegającą na dodaniu rozdziału 6a, to poprawka, która nie zawiera

wszystkich konsekwencji, które powinna zawierać, jeżeli intencją wnioskodawców jest to, aby nie przyjmować głosowania korespondencyjnego. Nie dokonuje ona zmian w innych jednostkach, w tym zmian polegających na uchyleniu rozdziałów dotychczasowych, dotyczących głosowania korespondencyjnego za granicą i przez wyborców niepełnosprawnych. Dziękuję.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Oczywiście, mój wniosek był wraz z wszelkimi konsekwencjami. Jeżeli okazałoby się, że uzyska on większość, to wtedy trzeba będzie wprowadzić odpowiednie konsekwencje w pozostałych przepisach. To jest oczywiste.

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):

Szanowni państwo, panie mecenasie, żeby jeszcze było jasne. Przyjęcie wniosku pana posła Kownackiego o taki sposób głosowania jest równoznaczne z wniesieniem poprawki o odrzucenie?

Legislator Wojciech Miller:

Skreślenie zmiany nr 18, ale tylko w takim zakresie została zgłoszona i tylko tak mogę ją odczytać. Pan poseł mówi, że wraz z wszelkimi konsekwencjami. Obowiązek wskazania tych konsekwencji ciąży na wnioskodawcy. Tym bardziej, że często konsekwencje nie będą oczywiste, gdyż projekt zawiera zmiany w przepisach, które odnoszą się do głosowania korespondencyjnego, ale nie tylko, bo dokonują zmiany przepisów również w innym zakresie.

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):

Szanowni państwo, czy to wszystko jest zrozumiałe? Głosujemy w tej chwili nad zmianą nr 18 i jest wniosek o jej skreślenie. Przystępujemy do głosowania. Kto z państwa posłów jest za wnioskiem pana posła Kownackiego, czyli przyjęciem poprawki polegającej na skreśleniu zmiany nr 18? (4) Kto jest przeciw? (11)

Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała poparcia.

Teraz głosujemy pozytywnie, czyli kto z państwa posłów jest za przyjęciem zmiany nr 18? Przystępujemy do głosowania. (11) Kto jest przeciw? (4) Kto się wstrzymał? (0)

Stwierdzam, że zmiana nr 18 została przyjęta w całości, po uprzedniej zgodzie Komisji na zmianę sposobu procedowania nad tą zmianą.

Przystępujemy do procedowania nad zmianą nr 19. Czy ktoś jest przeciw? Nie słyszę, przyjęliśmy.

Zmiana nr 20? Przyjęta.
Zmiana nr 21? Przyjęta.
Zmiana nr 22? Stwierdzam przyjęcie.
Zmiana nr 23? Przyjęliśmy.
Zmiana nr 24? Brak sprzeciwu. Komisja przyjęła zmianę.
Zmiana nr 25? Przyjęta.
Zmiana nr 26? Przyjęta.
Zmiana nr 27? Przyjęta.
Zmiana nr 28? Przyjęta.
Zmiana nr 29? Przyjęta.
Zmiana nr 30? Przyjęta.
Zmiana nr 31? Przyjęta.
Zmiana nr 32? Przyjęta.
Zmiana nr 33? Przyjęta.
Zmiana nr 34? Przyjęliśmy.
Zmiana nr 35? Nie ma głosów przeciwnych, przyjęliśmy.
Zmiana nr 36? Przyjęta.
Zmiana nr 37? Przyjęliśmy.
Zmiana nr 38? Przyjęliśmy.
Zmiana nr 39? Przyjęta.
Zmiana nr 40? Przyjęliśmy.
Zmiana nr 41? Przyjęta.

Zmiana nr 42? Przyjęta.
Zmiana nr 43? Przyjęliśmy.
Zmiana nr 44? Przyjęliśmy.
Zmiana nr 45? Przyjęliśmy.
Zmiana nr 46? Komisja przyjęła zmianę.
Zmiana nr 47? Przyjęliśmy.
Zmiana nr 48? Przyjęliśmy.
Zmiana nr 49? Zmiana została przyjęta.
Zmiana nr 50? Przyjęta.
Zmiana nr 51? Przyjęta.
Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 1 projektu ustawy.
Teraz art. 2. Czy są uwagi do treści art. 2? Nie ma, przyjęliśmy.
Art. 3? Nie ma uwag, przyjęliśmy.
Art. 4? Przyjęty.
Art. 5? Przyjęty.
Art. 6? Przyjęty.
Art. 7? Przyjęty.
Art. 8 – *vacatio legis* 14 dni. Czy są uwagi do tej jednostki redakcyjnej? Przyjęliśmy.

W związku z tym, jeśli nie ma już uwag, głosujemy nad całością projektu, nad sprawozdaniem podkomisji. Kto z państwa posłów jest za przyjęciem sprawozdania w wersji przyjętej przez Komisję? (11) Dziękuję. Kto jest przeciw? (4) Dobrze.

Bardzo proszę jeszcze pana przewodniczącego Witczaka o zabranie głosu.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Jeszcze raz serdecznie dziękuję członkom Komisji i rekomenduję pana posła Roberta Kropiwnickiego, aby był sprawozdawcą naszej Komisji.

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):

Panie pośle, czy przyjmuje pan propozycję?

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Wyrażam zgodę, dziękuję.

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):

Idealnie, bardzo dziękuję. Czy nie ma innych kandydatur? W związku z tym stwierdzam, że Komisja przyjęła kandydaturę pana przewodniczącego Roberta Kropiwnickiego na sprawozdawcę Komisji w przyjętym dzisiaj projekcie ustawy.

Wyznaczam termin dla Ministerstwa Spraw Zagranicznych do dnia 25 kwietnia.

Szanowni państwo, raz jeszcze, bo nie wszyscy państwo byli obecni na początku posiedzenia Komisji, przypominam o możliwości bardzo atrakcyjnego wyjazdu do bardzo atrakcyjnego miasta, jakim jest Wrocław nad Odrą. Oczywiście, wyjazd ma też swój określony cel. Tym celem jest przede wszystkim poznanie unowocześnienia funkcjonowania…

Poseł Małgorzata Sadurska (PiS):

Dlaczego w kampanii wyborczej?

Przewodniczący poseł Witold Pahl (PO):

Tak nam wyszło, niestety. Rozumiemy, ale niestety takie były możliwości sądu apelacyjnego. Chodzi o to, żeby zapoznać się z e-protokołem i z rejestrowaniem. Taka możliwość dla tych z państwa, którzy nie będą mogli wyjechać, będzie jeszcze w terminie późniejszym – z Komisją Sprawiedliwości i Praw Człowieka, ale serdecznie państwa zapraszam; to sąd apelacyjny, okręgowy i rejonowy, które rzeczywiście wdrożyły już ten nowoczesny system. To też jest element, jak powiedziała w jednym ze swoich wystąpień pani poseł Sekuła-Szmajdzińska, społecznej kontroli nad wymiarem sprawiedliwości. A więc serdecznie państwa zapraszam; bardzo miła atmosfera i duże wyzwanie.

Wobec wyczerpania porządku zamykam posiedzenie Komisji, dziękując raz jeszcze podkomisji za ciężką pracę i jej rezultaty.